przyszła w niedzielny poranek

poprosiła o łyk kawy

wpadła sobie tak bez butów

w tej sukience w słoneczniki

pomyślałem. to coś dla mnie

nie płakała nie nudziła

zatańczyła...

tańczyła tak bez ustanku

od wieczora o poranku

tak zostało me marzenie

chyba jednak się ożenię

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Pmm, dodano 07.12.2017 07:56

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.